

Rozprawa doktorska podejmuje problematykę podstaw postępowania człowieka, stanowiąc jednocześnie próbę odpowiedzi na prymarne pytania filozoficzne związane z moralnością człowieka, a także jego funkcjonowaniem w społeczeństwie. Tematyka dysertacji oscyluje wokół etyki społecznej w ujęciu ks. Jana Piwowarczyka, skupiając się na ukazaniu sposobu pojmowania tej właśnie etyki filozoficznej w okresie międzywojennym (lata 1918-1939) i powojennym do 1959 roku.

O doborze tego właśnie czasu zadecydował fakt, że polscy autorzy podejmowali szeroką refleksję o charakterze filozoficznym i teologicznym w zakresie problematyki politycznej, społecznej i gospodarczej. Jednym z najprężniej działających badaczy był ks. Jan Piwowarczyk, który pisał w okresie międzywojennym oraz powojennym.

Novum niniejszej pracy jest już sam fakt, że do tej pory etyka filozoficzna J. Piwowarczyka nie została zrekonstruowana i usystematyzowana.

To *novum* polega także na zbadaniu recepcji myśli św. Tomasza z Akwinu, do której J. Piwowarczyk najchętniej się odwoływał. Etyka filozoficzna J. Piwowarczyka została tutaj przebadana w perspektywie tomistycznej, tzn. nie tylko pod kątem poglądów św. Tomasza, które się w niej znajdują, lecz także w kontekście rozważań polskich tomistów. Szczególna uwaga została poświęcona ukazaniu etyki, która nie jest tożsama z teologią moralną.

Podstawowym celem dysertacji stało się nie tylko zarysowanie, ale też przez analizowanie tematu katolickiej etyki społecznej w tekstach Jana Piwowarczyka jako teologa i filozofa chrześcijańskiego okresu międzywojennego, kontynuującego filozofię św. Tomasza z Akwinu, przyczyniając się do poszerzenia wiedzy na temat katolickiej etyki społecznej zagadnieniami z etyki. Wśród analizowanych tekstów była tylko jedna publikacja książkowa Jana Piwowarczyka „Katolicka Etyka Społeczna”. Celem drugorzędnym zaś zostało dogłębne omówienie zagadnień społecznych w okresie międzywojennym.

Najistotniejszą metodą zastosowaną w pracy była dokładna analiza tekstów źródłowych i dokonywanie syntezy na jej podstawie. Z racji tego, że jest to również praca historyczna, wykorzystano też metody z tej dziedziny naukowej, takie jak: wyjaśnianie kontekstowe – bliższe i dalsze, addycja danych biograficznych lub merytorycznych, eliminacja danych przez wybór argumentu silniejszego czy porównywanie różnych tekstów autora w celu precyzyjnej identyfikacji jego poglądów.

Pierwszy rozdział porusza problematykę etyki, filozofii i teologii ze szczególnym uwzględnieniem teologii moralnej i etyki społecznej oraz etyki ekonomicznej. Drugi rozdział

oscyluje wokół dobra wspólnego i wspólnoty, skupiając się na pojęciach: państwa, rodziny, narodu itp. W trzecim rozdziale przedstawiona została analiza antropologii ks. Jana Piwowarczyka. W tym miejscu J. Piwowarczyk ujawnia miejsca człowieka w doktrynie katolickiej, moralności czy jego funkcjonowania w życiu społecznym. Czwarty rozdział ukazuje naturalny charakter rodziny, małżeństwa, sprawiedliwości oraz miłości.

Problemem rozprawy jest właściwe ukazanie poprzez odczytanie tekstów nie erudycji historycznej, ale rozumienia, które polega na wiązaniu skutku z przyczyną, tego, co jest podstawą realizmu jako więzi z realnymi bytami.

Piwowarczyk dzieli filozofię na teoretyczną (spekulatywną) i praktyczną. Pierwsza z nich bada rzeczywistość niezależną od woli ludzkiej, zaś druga – rzeczywistość tworzoną przez człowieka. Do filozofii teoretycznej zalicza Piwowarczyk metafizykę, filozofię przyrody, teodyceę, a także psychologię. Z kolei filozofia praktyczna dotyczy prawdy (logika i teoria poznania), dobra (etyka) oraz piękna (estetyka), zarazem jest nauką normatywną – wyznacza normy, które pozwalają ową prawdę, dobro i piękno osiągnąć.

Etyka może mieć charakter indywidualny (kiedy odnosi się do życia jednostki) bądź społeczny (gdy dotyczy prawideł życia społecznego). Katolicką etykę społeczną zalicza Piwowarczyk zarówno do nauk filozoficznych, jak i teologicznych. „Jest nauką filozoficzną, bo stanowi pewien system etyki. Jest nauką teologiczną, bo jednym z jej źródeł jest przechowywane w Kościele katolickim Objawienie Boże”. Zajmuje ona odrębne stanowisko wśród systemów etycznych.

Jako dziedziny pokrewne katolickiej etyce społecznej Piwowarczyk wskazuje teologię moralną (częściowo wspólny przedmiot, ale różna metoda: ta druga wyklada zasady moralności, podczas gdy pierwsza poszukuje tych zasad i je uzasadnia), a także socjologię, filozofię prawa oraz ekonomię.

Źródła katolickiej nauki o moralności autor dzieli na formalne (zawierające gotowe prawidła moralne) i materialne (z których na drodze wnioskowania należy te prawidła wydobyć). Jedyne formalne źródło stanowią orzeczenia nauczycielskiego urzędu Kościoła, ponieważ w nich mieszczą się wskazówki zawarte zarówno w Piśmie Św., jak i Tradycji.

Autor wskazuje na dwojaki przedmiot etyki społecznej: życie społeczne (życie jednostek podporządkowane jakiemuś łaadowi) i życie gospodarcze (zaspokajanie potrzeb gospodarczych społeczeństwa), stąd podział etyki społecznej na etykę życia społecznego i etykę życia gospodarczego. Katolicka etyka społeczna jest zatem „nauką teologiczno – filozoficzną, która życie społeczne i gospodarcze wartościuje z punktu widzenia katolickiej moralności”.

Aby móc wydawać sądy wartościujące moralnie, etyka społeczna wymaga jakiegoś kryterium – normy moralności. Otóż norma moralności jest jedna, podobnie jak jedna jest etyka. Rozróżnienie etyki „jednostkowej” i „społecznej” dotyczy wyłącznie ich przedmiotu materialnego (przedmiotem pierwszej jest człowiek, zaś drugiej – grupa społeczna) oraz różnicy w stosowaniu prawideł moralnych.

Norma moralności może być podmiotowa (sumienie człowieka) i przedmiotowa (ład moralny niezależny od człowieka). O ile rozumną naturę ludzką można nazwać teoretyczną normą moralności, to praktyczną stanowi prawo. Św. Tomasz z **Akwinu** określa je jako „zarządzenie rozumu dla dobra ogólnego przez tego, na kim spoczywa troska o społeczeństwo”. Prawo dzieli się na wieczne i czasowe, czasowe – na Boskie i ludzkie, z kolei Boskie dzieli się na naturalne i pozytywne, zaś ludzkie: na kościelne i cywilne.

Piwowarczyk podkreśla, że dla etyki największe znaczenie ma moralne prawo natury. Według św. Tomasza jest ono „uczestnictwem prawa wiecznego w stworzeniu rozumnym”. Stanowi ono obiektywny ład moralny, którego człowiek nie tworzy, ale go zastaje. Jego celem jest ochrona natury ludzkiej w każdej jednostce. Istnienia prawa natury dowodzą zatem trzy fakty: istnienie Boga, istnienie gatunkowej natury ludzkiej oraz istnienie powszechnej świadomości tego prawa.

Cechami szczególnymi moralnego prawa natury są powszechność i niezmienność. Powszechność w znaczeniu podmiotowym oznacza, że podlegają temu prawu wszyscy ludzie, a w znaczeniu przedmiotowym – że obejmuje wszystkie dziedziny ludzkiej działalności. Z kolei niezmienność moralnego prawa natury znaczy, że jego zasady nie mogą ulec zmianie (Bóg nie może zmienić tego prawa nie zmieniając samej natury ludzkiej), jedynie wnioski wypływające z tych zasad ulegają niekiedy modyfikacji, ale wypadki takich zmian są rzadkie i „dokonują się na drodze skomplikowanych procesów psychologicznych”.

Piwowarczyk za św. Tomaszem stwierdza, że „prywatna własność nie sprzeciwia się prawu naturalnemu, lecz dołącza się do prawa naturalnego przez wnioskowanie rozumu ludzkiego. Niemniej jednak, moralne prawo natury odnosi się również do życia społecznego.

Do istoty społeczeństwa należą styczności społeczne (czyli wzajemne stosunki jednostek) oraz ich wspólne działania, podejmowane na rzecz całości. Obok społeczeństwa Piwowarczyk wyróżnia również społeczność (grupa osób mniejsza lub luźniej powiązana) oraz zbiorowość (grupa osób nawzajem na siebie nie oddziałujących, np. obserwujących jakiś wypadek). Społeczeństwo jest bytem rzeczywistym, ale akcydentalnym (przypadłościowym), a nie samoistnym, jak stanowiące je podmioty.

Odrzucając obie skrajności, proponuje stanowisko personalistyczne, akcentujące wspólnotę interesów wszystkich ludzi i nakazujące współpracę zamiast walki. Koncepcja ustrojowa oparta na personalizmie nosi nazwę „chrześcijańskiego solidaryzmu”. Zabezpiecza ona jedność społeczeństwa, nie pozbawiając przy tym jednostek ich autonomii.

Zdaniem Piwowarczyka katolicka etyka społeczna „grupuje wszystkie prawa i obowiązki społeczne według dwóch zasad: sprawiedliwości i miłości społecznej. Wśród wad sprzeciwiających się cnocie miłości, a często i sprawiedliwości, najgroźniejszy jest egoizm, zarówno jednostkowy, jak i społeczny. Jedności państwa i narodu zagraża egoizm klasowy, a spójności życia międzynarodowego – egoizm narodowy i państwowy.

Analizując rolę społeczną człowieka, Piwowarczyk odróżnia najpierw rozumienie jednostki i osoby. Piwowarczyk dopowiada: „są miliardy ludzi, ale każdy (...) jest czymś jednorazowym, a to na skutek jednorazowego wyposażenia, pod względem fizycznym i duchowym”.

Jeśli zasady etyki społecznej mają być zrealizowane, należy oprzeć ją na realistycznej identyfikacji człowieka. Zostaje w tym miejscu zaakcentowany ścisły związek etyki z antropologią filozoficzną (czyli metafizyką człowieka).

Wiele uwagi poświęcił Piwowarczyk zagadnieniu państwa, które definiuje jako „związek osób zamieszkujących granice określonego terytorium, a łączących się pod kierownictwem władzy dla dobra wspólnego, czyli dobra ogółu”.

Państwo jest jednocześnie przedmiotem i podmiotem moralności. Jako przedmiot podlega moralności ze względu na podejmowane działania wobec swoich obywateli i wobec innych państw oraz ze względu na cel, który ma realizować: „służyć ludziom przez ułatwienie im stosunków społecznych i ich porządkowanie”. Celem państwa jest „dobro wspólne”, rozumiane jako „system urządzeń i działań zmierzających do umożliwienia człowiekowi jego dążeń do rozumnych celów”. Wynikają z niego główne zadania państwa: ochrona prawa i pomoc interesom społeczeństwa.

Wychowanie państwowe, które Piwowarczyk nazywa również obywatelskim, dotyczy zarówno rozumu (uświadomienie polityczne), jak i woli (wychowanie cnót obywatelskich).

Omawiając zagadnienie stosunku państwa do Kościoła, autor wskazuje najpierw na ich wzajemną niezależność. Są odrębne pod względem natury i celu.

W określonych warunkach obie te instytucje są jednak od siebie zależne, choćby z tego względu, że ich członkami są ci sami ludzie i łączą je wspólne („mieszane”) sprawy, np. ustawodawstwo dotyczące małżeństwa czy wychowanie młodzieży.

Zarówno państwo, jak i naród powstają przez sieć stosunków społecznych.

Naród nie ma władzy i nie dysponuje zewnętrznymi środkami przymusu, ale dzięki swojej sile duchowej może oprzeć się nawet najsilniejszym naciskom ze strony państwa, o czym świadczy historia narodu polskiego (okres zaborów, okupacja hitlerowska).

Naród – podobnie jak państwo – ma prawa „na zewnątrz” (w stosunku do innych narodów): prawo do istnienia, do wolności i do jedności.